

Sygn. akt I ACa 1163/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSO del. Barbara Baran (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W.

przy interwencji ubocznej po stronie powódki Centrum (...) „ (...) Spółki z o. o. w K.

o ustalenie ewentualnie o zmianę treści stosunku prawnego

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 6 maja 2015 r. sygn. akt I C 1998/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Barbara Górczanowska SSA Wojciech Kościółek SSO Barbara Baran (del.)

Sygn. akt I ACa 1163/15

UZASADNIENIE

Powódka M. M. w pozwie przeciwko (...) Bank (...) S.A. wniosła o stwierdzenie nieważności trzech umów (wraz aneksami) zawartych pomiędzy stronami, a to:

- umowy pożyczki z 9 lipca 2008 r. nr (...) \ (...) na kwotę 1 979 120 CHF,

- umowy kredytu z 17 października 2008 r. nr (...) \ (...) na kwotę 196 780 CHF,

- umowy kredytu z 17 października 2008 r. nr (...) \ (...) na kwotę 937 240 CHF,

ewentualnie o:

zmianę treści stosunku prawnego łączącego powódkę z pozwanym Bankiem wynikającego z każdej z w.w. umów (pożyczki/kredytów) poprzez oznaczenie przez sąd w oparciu o art. 357¹ k.c. wysokości świadczenia powódki na rzecz pozwanego z tytułu każdej z umów, które pozostało do uregulowania przez pozwaną na dzień wniesienia pozwu w ten sposób, by kwota która pozostała do zapłaty została ukształtowana przez Sąd poprzez przeliczenie kwot udzielonych we frankach szwajcarskich i pożyczki udzielonej we frankach szwajcarskich na złote polskie, uwzględniając kurs franka szwajcarskiego z dnia podpisania umowy oraz uwzględniając wysokość dotychczas spłaconych przez powódkę rat z ww. tytułu; ewentualnie by wysokość całkowitego świadczenia powódki na rzecz pozwanego z tytułu umowy pożyczki została przez Sąd ukształtowana po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości przy uwzględnieniu szeregu okoliczności opisanych szczegółowo w uzasadnieniu pozwu, w szczególności faktu zmieniającego się dynamicznie kursu franka szwajcarskiego (drastyczny wzrost i wahania kursu o ponad 70 %), zmieniającego się oprocentowania, różnicy w szacowanej wysokości pożyczki na dzień ich zaciągnięcia oraz wysokości pożyczki na dzień wniesienia pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił, że w dniu 22 stycznia 2007 r. powódka zawarła z Bankiem (...) S.A. umowę kredytu mieszkalnego (...)hipoteczny nr (...) (...) (...) na kwotę 450 000 zł. W dniu 22 maja 2007 r. zawarła umowę kredytową z (...) Bank S.A. z siedzibą we W. na kwotę 1 321 675,48 zł. Kolejną umowę kredytową z Bankiem (...) SA. powódka zawarła w dniu 27 sierpnia 2007 r.; była to umowa kredytu mieszkalnego WŁASNY KĄT hipoteczny nr (...) -203- (...) na kwotę 2 970 000 zł.

W dniu 9 lipca 2008 r. powódka zawarła z pozwanym umowę pożyczki nr (...) \ (...) na kwotę 1 979 120 (...) Okres kredytowania ustalono do 4 lipca 2023 r., w 180 równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Oprocentowanie pożyczki było zmienne i stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M dla (...), stosowanej dla kredytów trzymiesięcznych na rynku międzybankowym z przedostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego kwartał kalendarzowy i stałej marży Banku, wynoszącej 1,50 punktów procentowych. Zgodnie z pkt 12 umowy w przypadku pożyczek w walutach obcych, do przeliczenia kwoty spłaty pożyczki wyrażonej w złotych na walutę pożyczki stosuje się kurs sprzedaży określony w obowiązującej w Banku (...) kursów kupna i sprzedaży waluty polskiej w stosunku do walut obcych” z dnia wpływu środków. Zgodnie z zapisem ust. 14 umowy pożyczkobiorca mógł złożyć wniosek o dokonanie zmiany waluty udzielonej pożyczki na walutę oferowaną w Banku dla pożyczek konsumpcyjnych. Zmiana waluty wymagała pisemnego aneksu do umowy. Przeliczenie kwoty pożyczki oraz należnego oprocentowania, prowizji, kosztów i opłat na nowo wybraną walutę następowało w dniu zmiany umowy pożyczki, według kursu właściwego dla danego rodzaju transakcji (sprzedaży albo zakupu przez Bank waluty obcej) przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów kupna i sprzedaży waluty polskiej w stosunku do walut obcych” obowiązujących w Banku. Umowa przewidywała, że trzy przewalutowania pożyczki nie wiązały się z koniecznością uiszczania przez pożyczkobiorcę prowizji. Wedle stanu na dzień zawarcia umowy miesięczna rata kapitałowo-odsetkowa uiszczana przez powódkę wynosiła 14 920,72 (...). Przez cały okres związania umową powódka nie złożyła wniosku o przewalutowanie. Pożyczki tej udzielono powódce celem spłaty kredytu mieszkaniowego w Banku (...) S.A. (umowa nr (...) z 27 sierpnia 2007 r.) udzielonego na zakup nieruchomości w K. przy ul. (...) w postaci lokalu niemieszkalnego oznaczonego jako (...)obj. kw nr (...).

Do powyższej umowy strony zawarły 5 aneksów, którymi:

- zmodyfikowano pkt (...) umowy dodając postanowienie, że za zgodą Banku pożyczkobiorca mógł dokonywać spłaty rat także w inny sposób, w tym w szczególności w innej walucie obcej, niż waluta pożyczki (aneks nr (...) z 31 sierpnia 2009 r.),

- aneksy nr (...) zawarto w związku z niespłaceniem przez powódkę wymagalnego kapitału który został przeksięgowany na konto kapitału niewymagalnego, a pozwany udzielał powódce j karencji w spłacie kapitału pożyczki lub wydłużał okres kredytowania,

- wprowadzono do umowy postanowienia o ustanowieniu dodatkowego zabezpieczenia w postaci cesji praw i obowiązków powódki z umowy najmu lokalu niemieszkalnego(...) przy ul. (...) w K. a Bank wyraził zgodę na obniżenie rat kapitałowo-odsetkowych do 5 000 (...) w okresie od 4 maja 2012 roku do 4 października 2016 r.

W dniu 17 października 2008 r. powódka zawarła z pozwanym Bankiem umowę kredytu nr (...) \ (...) na kwotę 196 780 (...) na refinansowanie zadłużenia powódki z tytułu kredytu mieszkaniowego udzielonego przez Bank (...) S.A. (umowa nr (...)), przeznaczonego na zakup nieruchomości położonej przy ul. (...) w K..

Zgodnie zapisem pkt(...) umowy kredytobiorca w każdym czasie mógł złożyć wniosek o zmianę waluty na walutę, w której Bank oferuje danego rodzaju kredyty. Zgodnie pkt(...) umowy w przypadku kredytu walutowego należności Banku wyrażone w walucie kredytu, Bank pobierał przez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się wg kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli Kursów, na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności Banku. Za zgodą Banku pożyczkobiorca mógł dokonywać spłaty rat kredytu walutowego także w inny sposób, w tym w szczególności spłacać w walucie kredytu lub w innej walucie obcej. Powódka złożyła oświadczenie o poddaniu się egzekucji wobec Banku na podstawie przepisów prawa bankowego w zakresie roszczeń Banku wynikających bezpośrednio z umowy kredytu do kwoty 393 560 CHF.

Do umowy kredytu strony zawarły łącznie trzy aneksy, dotyczące m. in. możliwości spłaty rat kredytu w walucie kredytu (wyłącznie w formie bezgotówkowej).

W dniu 17 października 2008 r. powódka zawarła z pozwanym umowę kredytu nr (...) \ (...) na kwotę 937 240 (...) Środki te posłużyły na spłatę zadłużenia z tytułu kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) Bank S.A. na podstawie umowy nr (...). Okres kredytowania ustalono do 4 listopada 2038 r. Oprocentowanie kredytu było zmienne i stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M dla (...) stosowanej dla kredytów trzymiesięcznych na rynku bankowym oraz stałej marży Banku, wynoszącej 0,95 punktów procentowych. Kredytobiorca mógł w każdym czasie złożyć wniosek o zmianę waluty kredytu na walutę, w której Bank oferuje danego rodzaju kredyty (pkt(...) Stosownie do pkt (...) umowy w przypadku kredytu walutowego należności Banku, wyrażone w walucie kredytu, Bank pobiera przez obciążenie rachunku bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli (...) na dwa dni robocze przed datą wymagalności każdej należności Banku. Za zgodą Banku kredytobiorca mógł dokonywać spłaty rat kredytu walutowego także w inny sposób, w szczególności w walucie kredytu lub w innej walucie obcej.

Do tej umowy strony zawarły łącznie 7 aneksów, którymi:

- strony powróciły do pierwotnego terminu spłaty kredytu, tj. 4 listopada 2038 r.,

- zmieniono pkt (...) umowy w ten sposób, że kredytobiorca mógł dokonywać spłaty rat w walucie kredytu - wyłącznie w formie bezgotówkowej (aneks nr (...) z 31 sierpnia 2009 r.),

- przeksięgowano niespłacony w terminie kapitał na konto kapitału niewymagalnego a Bank udzielał karencji w spłacie kapitału i wyraził zgodę na obniżenie rat,

- wprowadzono dodatkowe zabezpieczenie w postaci cesji praw i obowiązków z umowy najmu domu jednorodzinnego położonego na działce ewid.(...)w K. przy ul. (...).

Przy zawarciu w/w umów powódka złożyła oświadczenia, że jako kredytobiorca jest świadoma dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) i że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegnie zwiększeniu.

Niespełna rok po zawarciu umów powódka zaczęła mieć zaległości w spłacie zobowiązań. Przedstawiciele Banku prowadzili z nią rozmowy o restrukturyzacji kredytów. Powódka zwracała się kilkakrotnie o przedłużenie spłaty kredytu, jego zawieszenie lub o obniżenie rat. Wnioski motywowała wzrostem kursu franka szwajcarskiego, jak też niepowodzeniem swoich zamierzeń inwestycyjnych. Wskazywała m.in., że w lokalu usługowym przy ul. (...), którego zakup był refinansowany umową pożyczki, rozpoczęta działalność o charakterze klubowo - rozrywkowym, która miała przynieść przychód wystarczający na pokrycie bieżących kosztów działalności i na pokrycie miesięcznych zobowiązań względem pozwanego nie powiodła się, powódka zmuszona była do zmiany wizerunku lokalu oraz zmiany całego personelu. Powódka podniosła także, że niepowodzenie w biznesie jest wynikiem załamania się rynku nieruchomości, ogólnego kryzysu gospodarczego, zawarcia nieudanych kontraktów (zakup dużej nieruchomości przy ul. (...) w K., której umowa sprzedaży została unieważniona) oraz dużym obciążeniem niespłaconych kredytów hipotecznych zaciągniętych na rozwój działalności. Wdrożona przez pozwanego restrukturyzacja polegała w szczególności na wydłużeniu okresu kredytowania, zawieszeniu płatności rat kredytowych i dopasowaniu wysokości rat kapitałowych do wysokości czynszów uzyskiwanych przez powódkę z lokali.

Wobec zaprzestania przez powódkę spłaty zadłużenia pozwany w pismach z 14 marca 2014 r. złożył oświadczenia o wypowiedzeniu umów z zachowaniem trzydziestodniowego okresu wypowiedzenia.

W związku z wypowiedzeniem pozwany wystawił przeciwko powódce bankowe tytuły egzekucyjne z 20 sierpnia 2014 r.:

- nr (...) (na podstawie umowy kredytu(...)), w którym stwierdzono wysokość zobowiązania powódki w dacie wystawienia (...) w kwocie 168 351,59 (...)

- nr (...) (na podstawie umowy pożyczki), w którym stwierdzono wysokość zobowiązania powódki w dacie wystawienia (...) w kwocie 1 759 950,85(...)

- nr (...) (na podstawie umowy kredytu (...))w którym stwierdzono wysokość zobowiązania powódki w dacie wystawienia (...) w kwocie 872 012,40 (...)

Tytułom tym postanowieniem z 9 września 2014 r. Sąd Rejonowy dla K.nadał klauzule wykonalności.

Decyzję powódki o zawarciu umów we frankach szwajcarskich poprzedziły konsultacje z doradcą (...), która w ramach swej działalności oferowała różne produkty bankowe, m.in. pozwanego. J. C. powódka poznała przy okazji transakcji dotyczących sprzedaży lokali - pośredniczyła ona wówczas w kredytach dla nabywców nieruchomości. Odbyło się także kilka spotkań w biurze powódki przy ul. (...) w K., w których uczestniczyła J. C. oraz przedstawiciele pozwanego Banku (...). B. oraz I. D. Oddziału. Podczas rozmów powódka podała, że ma trzy umowy kredytu w innych bankach i chciałaby nawiązać współpracę z pozwanym, jeśli zostanie zaproponowana jej korzystna oferta. Powódka została poinformowana o wymaganych dokumentach, w tym wycenie nieruchomości, która miała stanowić zabezpieczenie kredytu. Przygotowanie dokumentów trwało ok. miesiąc. Do współpracy z powódką został wyznaczony doradca B. B. (2), którego zadaniem było skompletowanie wniosków i dokumentów. Poinformował on powódkę o tym, że pożyczka udzielana jest we frankach szwajcarskich oraz że może ją spłacać również w euro lub innej walucie. Poinformowano ją także o możliwości zmiany kursu (...), zarówno w dół jak i w górę.

Powódka zaakceptowała propozycje pozwanego, które w tamtym czasie były dla niej korzystne, bo raty spłacane w frankach były niższe niż raty spłacane w złotychkach. J. C. (2) wynegocjowała dla powódki niższy procent odsetek (zamiast 8 % przyjęto 2%). Powódka uważała, że jest w stanie pokryć zobowiązania wobec banku z dochodów, które osiąga z działalności gospodarczej, w tym z czynszów najmu lokali. Ostatecznie planowane przez powódkę inwestycje na G. oraz przy ul. (...) w K. nie przyniosły oczekiwanych dochodów. Na skutek tych zdarzeń powódka zaprzestała spłacać raty zaciągniętego kredytu i pożyczki.

Dokonawszy oceny dowodów sąd podkreślił, że powódka w żądaniu wskazanym jako główne domagała się stwierdzenia nieważności trzech umów zawartych z pozwanym z uwagi na ich sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Powódka akcentowała przede wszystkim niekorzystność umów, brak należytego poinformowania jej przez pozwanego o ryzyku związanym z kredytem indeksowanym we franku szwajcarskim oraz wiedzę pozwanego o możliwości znaczącego wahania kursu franka niedługo po zawarciu spornych umów, co miało mu przynieść znaczące zyski, doprowadzając tym samym powódkę do „katastrofy finansowej” i pogorszenia jej sytuacji życiowej. Tak sformułowane żądanie tj. ustalenie, że czynność prawna jest nieważna, znajduje podstawę w art. 189 k.p.c. Warunkiem sine qua non dopuszczalności powództwa o ustalenie jest istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu konkretnego stosunku prawnego lub konkretnego prawa. W doktrynie i judykaturze przyjmuje się, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli w subiektywnym odczuciu strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Zdaniem Sądu o braku interesu powódki przesądza fakt, że umowy kredytowe zostały powódce wypowiedziane, w następstwie czego pozwany Bank wydał trzy tytuły egzekucyjne ((...)), obejmujące należności wynikające ze spornych umów i opatrzone przez sąd klauzulami wykonalności. W obrocie prawnym funkcjonują zatem wystawione przeciwko powódce trzy tytuły wykonawcze, na podstawie których pozwany może prowadzić skutecznie egzekucję należności. W ocenie Sądu uprawomocnienie się wyroku stwierdzającego nieważność kwestionowanych przez powódkę umów nie zapewni jej ostatecznej ochrony prawnej; wydane tytuły wykonawcze powodują, że powódka będzie musiała wystąpić z dalszymi żądaniami. W swojej aktualnej sytuacji faktycznej i prawnej powódka może zatem posłużyć się dalej idącym środkiem ochrony prawnej.

Niezależnie od powyższego Sąd doszedł do przekonania, że treść zawartych umów, ani zachowanie pozwanego nie zasługiwały na negatywną ocenę w świetle zasad współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. W realiach niniejszej sprawy nie miała miejsca taka sytuacja, by można było mówić o negatywnej ocenie czynności w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie w społeczeństwie akceptowanych, by czynność była krzywdząca dla jednej strony wskutek wykorzystania przez drugą stronę swojej silniejszej pozycji, by miała miejsce presja kontrahenta, zależność ekonomiczna, by złamano reguły przyzwoitego zachowania wobec powódki lub zasady uczciwości i rzetelności kupieckiej, których należy wymagać od przedsiębiorcy. W dacie zawarcia umów były one dla powódki korzystne - płaciła ona niższe raty w porównaniu do kredytu w złotychkach. Powódka podjęła decyzję o zawarciu umów z pozwanym w celu refinansowania zobowiązań zaciągniętych w innych bankach w walucie krajowej. Wybierała dla siebie korzystniejszą ofertę. Aby można było stwierdzić, że umowa jest nieważna, musi być ona nieważna od samego początku jej obowiązywania. Tymczasem w dacie zawierania nie istniały żadne obiektywne okoliczności pozwalające uznać, iż kurs franka szwajcarskiego gwałtownie wzrośnie. Twierdzenia powódki, jakoby pozwany posiadał stosowną wiedzę o możliwości powstania znaczącego wahania kursu franka szwajcarskiego w stosunku do złotówki i przez to namawiał klientów do zawierania umów kredytowych w tej walucie, pozostają gołosłowne. Wzrost kursu franka szwajcarskiego jest wynikiem oddziaływania zwykłych czynników ekonomicznych. Pozwany Bank nie miał wpływu na ustalenie jego ostatecznej wartości. Nie uszło uwagi Sądu także to, że powódka zgodnie z treścią umowy mogła dokonać przewalutowania udzielonej pożyczki i kredytów. Za przeprowadzenie trzech takich operacji Bank nie

pobierał prowizji. Powódka, widząc niekorzystne dla niej zmiany kursu franka szwajcarskiego, nie skorzystała z tej możliwości i nie zwróciła się do pozwanego o dokonanie przewalutowania.

W dacie zawarcia umów powódka nie znajdowała się także w trudnym położeniu ekonomicznym, wręcz przeciwnie - prowadziła z powodzeniem rozliczne interesy w branży nieruchomości i deweloperskiej, uzyskując z tego ponadprzeciętne dochody. Podjęcie decyzji o zawarciu z pozwanym umów, które miały służyć refinansowaniu kredytów pobranych w innych bankach, było zależne wyłącznie od jej woli. Nie było takiej sytuacji, by ktokolwiek z pozwanego Banku „molestował” powódkę, czy ją nagabywał. Przeciwnie - powódka była traktowana jako poważny, liczący się kontrahent i przedsiębiorca. Pozwany Bank dochował wymaganej od niego staranności i poinformował powódkę o ryzyku związanym z udzieleniem jej kredytu /pożyczki w walucie obcej.

Odnosnie postanowień umowy dotyczących zasad obliczania spreadu walutowego wskazał sąd, że powódka miała możliwość spłaty rat pożyczki/kredytów w ich walucie (przy czym w przypadku umowy pożyczki nie od samego początku jej obowiązywania). Powódka uzyskała możliwość spłaty rat pożyczki w swojej walucie w formie bezgotówkowej na podstawie aneksu z 31 sierpnia 2009 r., zatem po prawie 14 miesiącach od daty zawarcia umowy. Wedle natomiast postanowień umów kredytowych zawartych w pkt (...)powódka mogła za zgodą pozwanego dokonywać spłat rat kredytu walutowego także w inny sposób, w tym w szczególności w walucie kredytu. Z kolei na podstawie aneksów do w.w. umów z 31 sierpnia 2009 r. uzyskała możliwość dokonania spłaty kredytów w ich walucie bez konieczności uzyskania zgody pozwanego.

Powódka nie ma zatem interesu prawnego w żądaniu ustalenia postanowień umowy dotyczących spreadu za sprzeczne z prawem. Po zawarciu aneksu do umowy pożyczki z 31 sierpnia 2009 r. mogła dokonywać spłat poszczególnych rat pożyczki bezpośrednio we frankach. W ocenie Sądu zapis, który istniał przed wprowadzeniem aneksu z 31 sierpnia 2009 r. nie daje podstaw do ustalenia nieważności umowy pożyczki.

Sąd nie znalazł także podstaw do uwzględnienia zgłoszonego przez powódkę roszczenia ewentualnego. Przyjął sąd, że przez nadzwyczajną zmianę stosunków w rozumieniu art. 357¹ k.c. rozumie się obiektywne, o charakterze powszechnym przekształcenie stosunków społecznych, a zwłaszcza gospodarczych. Nadzwyczajna zmiana stosunków może mieć tło przyrodnicze (nieurodzaj, niezwykle surowa zima), jak i społeczne (wojna, gwałtowna zmiana ustroju politycznego). Jako przykłady zdarzeń powodujących nadzwyczajną zmianę stosunków wskazuje się epidemie, operacje wojenne, strajki generalne, różnego rodzaju klęski żywiołowe, nadzwyczajną, szczególnie głęboką zmianę sytuacji gospodarczej, objawiającą się hiperinflacją, gwałtownym spadkiem dochodu narodowego, masowymi upadłościami przedsiębiorstw. Nadzwyczajna zmiana stosunków musi mieć charakter obiektywny i niezależny od stron. Najogólniej to taki stan rzeczy, który zdarza się rzadko, jest niebywały, niezwykle, choć niekoniecznie musi mieć charakter katastrofy.

Rozstrzygnięcia wymagało zatem, czy powołana przez powódkę okoliczność w postaci znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego (od zawarcia umowy do wniesienia pozwu w niniejszej sprawie) jako uniemożliwiająca wykonanie zobowiązania, czy wręcz przez jego wykonanie grożąca rażąco stratą, spełnia wymogi nadzwyczajnej zmiany stosunków w rozumieniu art. 357¹ k.c. Jest rzeczą powszechnie znaną i nie wymagającą dowodu, że kursy walut ulegają fluktuacji, wykazując raz tendencję zwykłą, a innym razem spadek. Na zmianę kursu waluty wpływa szereg czynników ekonomicznych (np. stan gospodarki, inflacja, poziom stóp procentowych etc.), jak i pozaekonomicznych (np. polityczne). W niniejszej sprawie powódka zawarła z pozwanym umowy w walucie obcej – franku szwajcarskim, od początku zatem zależnej od zmiany kursu franka. Biorący kredyt w walucie ponosi ryzyko, polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu. Podobne ryzyko ponosi kredytodawca, który wprawdzie ma osiągnąć tylko zwrot kwoty udzielonego kredytu z odsetkami, ale w razie zawarcia klauzuli walutowej może poszczególne raty mieć większe po przeliczeniu, albo mniejsze, zależne od różnic kursowych.

Powódka została poinformowana także przez pozwanego o ryzyku związanym z zaciągnięciem pożyczki/kredytu w walucie obcej. Okoliczności te zostały potwierdzone przez świadka B. B. (3) a także przez dołączone do akt sprawy oświadczenia powódki.

Wahania kursu walut, nawet o znacznej sile, nie stanowią nadzwyczajnej zmiany stosunków - należy je uznać za typowe i powtarzalne, niewykraczające poza normalne ryzyko gospodarcze.

Przesłanką z art. 357¹ k.c. jest także konieczność zaistnienia obiektywnego (aczkolwiek niekoniecznie „normalnego” w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.) związku przyczynowego. Powódka nie wykazała zaś obiektywnego powiązania pomiędzy wzrostem kursu franka szwajcarskiego a nadmiernymi trudnościami w spełnieniu świadczenia lub rażąco stratą z nim się wiążącą. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika, by wzrost kursu franka szwajcarskiego stanowił istotną przyczynę, dla której powódka przestała regulować swoje zobowiązania. W zasadzie jedynym i zasadniczym powodem braku spłaty rat pożyczki/kredytu były chybione (jak się później okazało) inwestycje, podejmowane przez powódkę, które z założenia miały jej przynieść wielomilionowe zyski, pozwalające na spłatę zobowiązań wobec pozwanego.

O kosztach orzeczono na zasadzie art. 102 k.p.c. Sąd zasądził od powódki jako strony przegrywającej na rzecz strony pozwanej 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, mając na uwadze trudną sytuację rodzinną i finansową powódki, a także charakter niniejszej sprawy.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez stwierdzenie nieważności przedmiotowych umów i zasądzenia od strony pozwanej kosztów procesu za obie instancje lub uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Zarzuciła naruszenie:

- przepisu postępowania w postaci art. 189 k.p.c. poprzez błędną jego wykładnię i uznanie, że powódka nie ma interesu prawnego w ustaleniu nieważności umów,
- prawa materialnego w postaci:

- art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy z samej jego treści wynika adresowany do sądu nakaz uwzględnienia z urzędu klauzuli abuzywnej – w tym wypadku klauzul przewidujących indeksowanie udzielonego kredytu w walucie obcej oraz obowiązek spłaty rat po kursie franka ustalonym przez bank, co zawiązało wysokość rat i w konsekwencji powodowało niewłaściwe ustalenie rozmiaru rzeczywistej wierzytelności pozwanego,

- art. 58 k.c. poprzez niezastosowanie i przyjęcie, że pozwany nie naruszył zasad współżycia społecznego (uczciwości i rzetelności kupieckiej) i nie miał na celu osiągnięcia znacznych zysków doprowadzenia powódki do straty i pogorszenia jej sytuacji finansowej, podczas gdy pozwany nie wskazał powódce ryzyka rujnującej straty w razie wahań kursu franka.

Apelująca zwracała uwagę na konieczność elastycznej wykładni pojęcia „interes prawny” i twierdziła, że właśnie ustalenie nieważności umów doprowadzić może do skutecznego powództwa przeciwegzekucyjnego. Podnosiła, że sąd nie zastosował art. 385¹ § 1 k.c. mimo nakazu wynikającego z tego przepisu, przez co nie uznał za niedozwolone opisanych wyżej klauzul, mimo że winien to uczynić z urzędu. Wypowiedziała się także apelująca w przedmiocie spreadu walutowego, wskazując, że różnice kursowe stanowiły czysty dochód pozwanego zaś takie klauzule są sprzeczne z dobrymi obyczajami i stanowiły rażące naruszenie jej interesów. Zapisy kwestionowanych przez powódkę umów dotyczące sposobu przeliczania kwoty spłat pożyczki miały charakter blankietowy a więc aktualizowały się dopiero w chwili przeliczania rat – do ostatniej chwili nie miała zatem powódka możliwości oceny swojego zobowiązania. Wadliwe klauzule umowne i niedopuszczalny sposób wyliczania rat powodują, że powódka nie była winna bankowi takich kwot, jakie wyliczono, gdyby zaś ponownie zarachować wpłaty powódki i okazałyby się, że

nie miała ona zaległości, wówczas wypowiedzenia umów musiałyby być uznane za bezskuteczne. Niedopełnienie obowiązków informacyjnych przez bank powoduje z kolei, że przedmiotowe czynności prawne są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, wykorzystano bowiem słabszą pozycję powódki i wystawiono ją na ryzyko. Jej oświadczenie o świadomości ryzyka kursowego nie zostało wcześniej przez bank z nią omówione, był to formularz podsunęty powódce, który podpisała.

W odpowiedzi na apelację pozwany Bank szeroko odniósł się do zarzutów podniesionych przez powódkę, podtrzymując co do zasady stanowisko prezentowane przed sądem I instancji.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji i zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Przede wszystkim dostrzec należy, że mimo zaskarżenia wyroku w całości, apelacja nie zawiera zarzutów ani żadnej argumentacji w odniesieniu do żądania opartego na treści art. 357¹ k.c. Sąd I instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia tego roszczenia, formułowanego jako ewentualne, jednakże wobec wspomnianego braku zarzutów rozstrzygnięcie w tym zakresie pozostać musi poza rozważaniami Sądu Apelacyjnego.

Rozpoznając apelację dostrzec należy przede wszystkim, że apelująca nie zakwestionowała ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd. Jedynie w uzasadnieniu apelacji doszukać się można stwierdzeń, które mogą wskazywać na odmienne stanowisko powódki w odniesieniu do niektórych ustaleń. Brak jednak w apelacji jakiegokolwiek wyводу w tej kwestii, w tym postawienia skonkretyzowanych zarzutów; przyjąć należy zatem, że na etapie postępowania apelacyjnego nie ma sporu co do stanu faktycznego, ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są prawidłowe i mogą być podstawą rozważań prawnych.

Z głębszych rozważań wyłączyć także należy podniesione obecnie twierdzenia (pojawiające się po raz pierwszy w niniejszym procesie) dotyczące podstępu. Twierdzenia te ogólnikowo pojawiły się w apelacji, nie zostały odniesione do konkretnych oświadczeń woli. Jak dotąd powódka nie powoływała się na wadę oświadczeń woli w postaci błędu, nie podejmowała też przewidzianych przepisami działań w celu uchylenia się od oświadczeń woli. Stwierdzenia w przedmiocie podstępu należy uznać za oderwane od stanu faktycznego niniejszej sprawy i z gruntu bezpodstawne.

Co do zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. zwrócić należy uwagę, że przepis ten, choć zamieszczony wśród przepisów procesowych, jest podstawą wytaczania powództw o ustalenie prawa lub stosunku prawnego, a więc uzasadnia ochronę praw podmiotowych, która nie jest możliwa na podstawie przepisów prawa materialnego. Przepis art. 189 k.p.c. można więc traktować jako przepis będący źródłem uprawnień do dochodzenia ochrony praw podmiotowych, a zatem w tym zakresie ma on charakter materialnoprawny (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 17 listopada 2000 r., V CKN 221/00). Jego ewentualne naruszenie nie mieści się w naruszeniu prawa procesowego. Niemniej – mimo błędnej kwalifikacji tego zarzutu jako opartego na prawie procesowym – wobec zakwestionowania stanowiska sądu I instancji, iż powódka nie ma interesu prawnego w ustaleniu nieważności przedmiotowych umów, Sąd Apelacyjny stwierdza, że zarzuty te są bezzasadne. Stanowisko sądu I instancji jest prawidłowe, a przedstawione na jego uzasadnienie argumenty są słuszne i w pełni akceptowane przez sąd odwoławczy. Nie ma potrzeby powtarzania ich zatem w tym miejscu. Podkreślić jednak należy, że interes prawny w ustaleniu nie istnieje, jeżeli uzasadnione jest posłużenie się dalej idącym środkiem ochrony prawnej. W niniejszej sprawie umowy łączące powódkę z pozwanym zostały wypowiedziane, stosunki prawne wynikające z tych umów wygasły a w obrocie znalazły się bankowe tytuły egzekucyjne zaopatrzone w klauzule wykonalności, na podstawie których toczą się postępowania egzekucyjne. Powódka myli się twierdząc, że (teoretycznie rzecz ujmując) ustalenie nieważności umów mogłoby zapewnić jej ochronę czyli definitywnie zakończyć spór pomiędzy stronami. Jak słusznie podkreślał sąd I instancji, interes prawny występuje wtedy, gdy wyrok ustalający zapewniłby powodowi taką definitywną ochronę a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Przytoczone w apelacji rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego w Warszawie, do których odwoływała się powódka, dotyczą zupełnie innych stanów faktycznych i zacytowanie jedynie

pojedynczych zdań, zawartych w tychże orzeczeniach w oderwaniu od całości argumentacji a przede wszystkim sytuacji, w jakiej zapadły, nie może prowadzić do oczekiwanego przez powódkę skutku.

Podnoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. także nie jest zasadny. Jak słusznie podnosi strona pozwana, abuzywność klauzul obwarowana jest co do zasady sankcją bezskuteczności, ale zarzut taki musi zakładać ważność kwestionowanych postanowień umownych. W postępowaniu przed sądem I instancji powódka kładła nacisk na kwestionowanie ważności umowy, podnosiła naruszenie zasad współżycia społecznego z odwołaniem się do treści art. 58 § 2 k.c. i nie formułowała roszczeń opartych na abuzywności klauzul umownych. Obecne (w apelacji) odwoływanie się do przepisów dotyczących abuzywności klauzul musi spowodować stwierdzenie, że nieważne (jak twierdziła powódka) postanowienia umowne nie mogą być jednocześnie bezskuteczne na podstawie art. 385¹ k.c.

Co do zarzutów w przedmiocie spreadu, którego stosowanie prowadzić miało do rażącego naruszenia interesów powódki, zwrócił słusznie sąd I instancji uwagę, że powódka dokonywała spłaty rat we frankach. Nie było podstaw do ustalenia nieważności umowy z przyczyn związanych z potencjalną możliwością stosowania spreadu. Dokonanie częściowych spłat należności nie pozwala na odwoływanie się do abuzywności klauzul, a to wobec skonkretyzowania spłaconych należności. Powiązanie przez powódkę rozważań w przedmiocie rynkowych kursów wymiany franka z konstatacją, że nie była ona zobowiązana do zwrotu na rzecz pozwanego takich kwot, jakie wynikają z (...) jest dowolne, bezzasadne a co więcej – nie może prowadzić do uwzględnienia żądania dotyczącego ustalenia nieważności umów, gdyż nie pozostaje w związku z tym żądaniem.

Niezasadne są zarzuty naruszenia art. 58 k.c. Wśród twierdzeń podniesionych na uzasadnienie tego zarzutu powódka eksponuje przede wszystkim brak dopełnienia przez pozwanego obowiązków informacyjnych, nie odnosząc się przy tym do ustaleń faktycznych, poczynionych przez sąd, w ramach których opisano okoliczności zawarcia przedmiotowych umów, w tym także wykonanie przedmiotowych obowiązków informacyjnych. Powódka – nie stawiając zarzutu opartego na treści art. 233 § 1 k.p.c. – przedstawia w sposób dowolny własny opis tych zdarzeń, zaprzeczając dopełnieniu obowiązku i przedstawiając okoliczności złożenia przez powódkę oświadczeń w przedmiocie świadomości ryzyka kursowego. Jak napisano wcześniej, brak zarzutów w odniesieniu do ustalonego stanu faktycznego – bo nie można za taki zarzut uznać stwierdzeń zawartych w uzasadnieniu apelacji stanowiących wspomniany wyżej „własny opis” tych okoliczności – nakazuje oprzeć się na ustaleniach poczynionych przez sąd I instancji. Z ustaleń tych wynika, że powódka do umów przystąpiła dobrowolnie i świadomie, wybierając dla siebie lepszą ofertę, korzystną w chwili zawarcia umów, których podpisanie poprzedzone zostało kilkoma spotkaniami, konsultacjami i negocjacjami co do m.in. wysokości odsetek, zaś kredyty i pożyczkę zaciągała dla refinansowania wcześniej zawartych z innymi bankami umów kredytowych. Żadne z ustalonych w sprawie okoliczności nie pozwalają na przyjęcie, by powódka nie miała świadomości ryzyka kursowego i by pozwany przy zawieraniu umów wykorzystywał swoją silniejszą pozycję ekonomiczną. Nie bez znaczenia jest pomijana przez powódkę okoliczność, iż prowadziła ona przez szereg lat rozległą działalność na rynku nieruchomości i na rynku deweloperskim. Niewątpliwie stopień zorientowania powódki co do możliwości wystąpienia różnych konsekwencji podejmowanych przez nią decyzji oraz możliwość oceny ryzyka był wyższy, niż przeciętnego konsumenta, najczęściej zawierającego raz w życiu poważną umowę kredytową na zakup nieruchomości. Jednakże zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, by z racji lepszej orientacji powódki pozwany zaniechał dopełnienia obowiązków informacyjnych. Nie sposób też skutecznie podważyć faktu złożenia przez powódkę oświadczeń dotyczących ryzyka kursowego i konsekwencji z tego wynikających.

Na koniec podnieść należy, że dyrektywa (...), do której odwołuje się powódka, nie znajduje zastosowania do takich kredytów i pożyczek walutowych, jak przedmiotowe, które nie są instrumentami inwestycyjnymi.

Z tych względów apelacja jako bezzasadna uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na ich kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej, stosownie do treści § 6 p. 7 w zw. § 12 ust. 1 p. 2 Rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

SSA Barbara Górczanowska SSA Wojciech Kościółek SSO(del.) Barbara Baran